

KRONIKA PIOTRKOWSKA

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM M. PIOTRKOWA I OKOLICY. = WYCHODZI W KAŻDĄ SOBOTĘ.

Warunki prenumeraty: W Piotrkowie rocznie rb. 3, półrocz. rb. 1 k. 50; za odnośzenie do domu kop. 15 kwartalnie. — Z przesyłką pocztową i kosztami ekspedycji: rocznie rb. 4, półrocznie rb. 2 k. 00. Numer pojedynczy kop. 6.

Cena ogłoszeń: Za wiersz lub miejsce wiersza jednoszpaltowego na 1 stronie kop. 25; na końcu gazety jednorazowo po kop. 15, kilkakrotnie po kop. 10; Za dołączniki rb. 5 od 1 karty każdorazowo.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują
Redakcja: dom. p. Jagodzińskiego 1-sze p.
Admin. i Ekspedycja główna: Księgarnia J. Zradzińskiego i wszystkie m. księgarnie; w Warszawie zaś., Biuro ogłoszeń Ungra“ Wierzbowa 8 (wprost ul. Niecałej) i D. hand. L. i E. Metz i Sp. Marszałk. 130.



Tekla z Ostrowskich BOLESŁAWOWA SKÓRZEWSKA

Właścicielka dóbr Chełmo

Opatrzona św. Sakramentami po ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu 17 Marca 1912. przeż. lat 67. Eksportacja odbyła się dnia 20 b. m. w Środę do kościoła parafialnego w Chełmie. Złożenie zwłok w podziemiach tegoż kościoła nastąpiło 21 b. m., w Czwartek o godz. 11-ej rano. O smutnych tych obrzędach pozostała w ciężkim smutku rodzina zawiadamia krewnych, sąsiadów i życzliwych.

O osobnych zaproszeń nie rozsyłano.

LEKARZ-DENTYSTA

R. MAJERANÓWNA

w Piotrkowie, ul. Kaliska 28, 1-sze piętro

przyjmuje: rano od 10-ej do 2-ej, po poł. od 4-ej do 6-ej.

GABINET URZĄDZONY HYGIENICZNIE,

podług najnowszych wskazówek dentystyki.

(6-6)

Firma „JÓZEFINA“

ulica Bykowska 67

POLECA:

== Wina, Wódki, Koniaki, Likieri, Piwo, ==

== Towary Kolonjalne, Delikatesy ==

== i Produkty Spożywcze. ==

Właścicielka firmy „Józefina“

Julja Majewska.

D. J. Oksenstein

Generalny przedstawiciel na całą Rosję i Syberję

LIZBOŃSKICH WINNIC

Kantor i skład w Odesie, Telefon 40-93.

W. W. P. P.

Wzorem lat zeszłych **Wielkanocne** wysyłam
na nadchodzące święta za

11 rubli 75 kop. za zaliczeniem (można i bez zadatku)
20 butelek następujących gatunków wina:

Niema stołu Wielkanocnego bez	2 but. Szam. Monte Christo	2 but. Muscatu	wina z winnic Lizbońskich.
	2 „ Kościelnego	2 „ Malagi	
	2 „ Kahoru	2 „ Marsalu	
	2 „ Portweinu	2 „ Sauterne'u	
	2 „ Lafite'u	2 „ Bordeaux	

Opakowanie i przesyłka franko do stacji kolejowej odbiorcy, na rachunek winnic. Wysyłającym całkowitą należność z góry, wykonywa się zlecenie bezzwłocznie. Z obstalunkami proszę zwracać się jaknajwcześniej

Adres dla listów i przek. D. J. Oksenstein Odesa.
„ „ depesz Oksenstein Odesa.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy łaskawie okazali mi tyle dowodów przyjaźni i życzliwości w dniu mego jubileuszu, 25-cio letniej pracy zawodowej, składam serdeczne podziękowanie

Władysław Prawdzic Bentkowski.

Samson i Dalila.

Samson brony wyniósł z Gazy (Palestyna), Dalila go szukała a podeszła. Filistynowie go jęli, oślepiłi, potem z nieprzyjaciołmi swemi umarł, obaliwszy dom.

Księgi Sędziów. Rozdział XVI.

Dalilo! miałaś miłość twoich braci,
Choć swej ojczyzny szczerze nie kochałaś,
Lecz piękność twoja słygnęła na okół,
I czarem wdzięków serca podbijałaś.
A żyłaś w czasach wojen, niepokoju,
Żądza zwycięstwa lśniła cię jak sława,
Lecz kosztem zdrady choć nieprzyjaciela,
Ratować swoich tyś nie miała prawa!

Wódz Hebrejczyków z siły, mężstwa znany,
Zwycięzcą przyszedł w imię swego Boga,

Rok jubileuszów.

1812 — 1912

Mijają lata, dziesiątki lat, setki, splatają się jak ogniwa w wielki łańcuch dziejów, a na kartach historii narodu zapisują się wszystkie przeżycia głoskami niezatartymi.

Zapisują się, by pozostać na wieki.

Złota nić przedzy wspomnień łączy żywych z tymi, co dawno pomarli, zesłali w sine mroki przeszłości — przywołuje ich do życia i tak trwa ciągłość, owa konieczna łączność z przeszłością świetną, choć smutną niekiedy, łączność z minionem wczoraj i niepewnym dzisiaj.

I droga jest wszystkim tradycja zeszłych pokoleń, drogie te czasy, ginące gdzieś w błękitnej mgłę, dziejowej oddali, kochani ludzie, co tak inni byli od tych, których teraz znamy.

Ale są momenty w historii, są ludzie, do których nie trzeba wracać myślą, oderwaną na chwilę od szarej rzeczywistości, którychby trzeba wspominać dopiero i przywoływać na pamięć; są momenty, strzelające wysoko w górę, jak tum gotyckiej struktury i one to same przypominają się ciągle, a raczej nie przypominają nawet, ile tkwią nieustannie w naszej pamięci. Od chłopięcia każdy z nas wspomina, z falą wzbierającego w sercu uczucia o jasnym chwilach Grunwaldu, zwycięskiej odsieczy Wiednia, o tytanicznych wysiłkach bohaterów z pod Ostrołki, Wawru, Grochowa...

...Idą w wyobraźni hufce w stal zakute z pieśnią na ustach, co płynie gdzieś hen w dal nieprzejrzaną i wraca echem: Bogu Rodzica...

Zaledwo wstąpił w zgubne Gazy bramy,
Zapanowała wśród Filistyn trwoga.
I spotkał ciebie w Soreku dolinie,
Stanął jak wryty! tyś sercem wybrana,
Z taką pokorą całowałaś ręce,
Przed mężnym wodzem padłszy na kolana.

Piękna Dalilo, urzekłaś Samsona,
Uwierzył słowom słodkim, niby dziecko,
Co żadne posiąść różę karminową,
Kolcami kwiatu rani się zdradziecko.
— Tyś była różą w rajcu jego życia!
Narzędziem zemsty książąt i kapłana,¹⁾
Który cię zaklął, byś w miłości imię,
Chociaż pozornie była mu oddana,
I przyjechali książęta do ciebie:
»Oszukaj wodza, zapłacim ci za to,
»Każdy z nas tysiąc i sto da srebrników,
»A będziesz wtedy sławną i bogatą.«

...Idą bojownicy wolności w listopadową noc,
 płomienie jasne biją im z oczu, wiara w zwycięstwo
 krzepi ramiona, prowadzi na krwawe pola...

Wizja znika — zostaje jeno jakaś pewność, jakaś
 siła niezwykła, że smutny stan obecny — to może
 przejściowa tylko epoka, bo naród, co taką miał prze-
 szłość, takich dzieł dokonał i takim był ongiś — żyć
 musi...

I stają znów przed oczyma postaci wielkich mę-
 zów, którzy niepomiernie mają dla ojczyzny zasługi,
 a szereg ich nieprzejrany. Idą króle chobry, wojo-
 wnicy, mężowie stanu, idą pisarze, poeci srebnoustni,
 lutniści. Iluż ich wszystkich? A ilu takich, którzy za
 setki, za tysiące starczą?...

Naród cześć oddawać musi tym Wielkim swoim
 Królom Duchom, co wiodą go jasnemi swemi posta-
 ciami w przyszłość, cześć, przez miłość i... zrozumienie!

Ks. Skarga, Krasiński, Kraszewski, ks. Kollą-
 taj, wielki rok 1812, Napoleon...

Wielcy mężowie, wielkie zasługi — sławna
 przeszłość.

Jawi się wizja promienna serca, napelnia rado-
 ścią, dusze podnosi...

Temu lat trzysta, lat sto ledwo...

A dziś?

O tradycję świetną wsparci — upomina «Kroni-
 ka Powszechna» — nie zapominajmy, że jutro przed
 nami i od nas samych ono zależy...

Pamiętajmy o tem w dzień jubileuszów!

Czas odnowić prenu- meratę na kwartał II-gi.

✽

Przekupna duszo! — złoto cię olśniło,
 Nie miłość kraju, ani ucisk braci:
 Byłaś z tych jedną, co sprzedać się zdolne,
 Pierwszemu z brzegu, kto lepiej zapłaci!

✽

Samson cię przyszedł pożegnać w noc ciemną,
 Przeczucie zguby ostrzegało w duszy,
 Że piękność twoja, wraz z sercem mu kłamie,
 Chciał się raz pozbyć dręczących katuszy.
 Żegnając wodza w noc gromów, błyskawic,
 Syrenim głosem przykułaś do siebie,
 Miłość mu wierną przysięgając cicho,
 Tyś jego gwiazdą chciała być na niebie.
 Samson w objęciach twych słaby, wierzący,
 Już nie powraca do swych towarzyszy,
 W obozie wojsko niecierpliwie czeka,
 On wewnętrznego głosu już nie słyszy...
 Idzie za tobą, dokąd go prowadzisz,
 I wchodzi ufny w przybytek zagłady,

Z ŻYCIA

Zebranie ogólne Piotrk. Tow. Dobroczyńności.

W dniu 24 b. m. w sali Tow. Dobroczyńności odbyło się
 zebranie ogólne członków tegoż T-wa w terminie powtór-
 nym. Gdy zgromadziło się osób 34, prezes Rady p. Sta-
 nisław Srzednicki otworzył posiedzenie i oznajmił, iż Ra-
 da w tej chwili składa swój mandat w ręce ogólnego ze-
 brania i dziękuje swym wyborcom za obdarzenie Rady
 zaufaniem, jako też tym członkom, którzy ją w pracach
 wspomagali groszem i czynem. Wspomniał o zmarłych
 członkach rzeczywistych, z których honorowym był Kon-
 stanty Müller, b. gubernator piotrkowski, śp. Henryk Wo-
 jewódzki, człowiek niezrównanego charakteru i długoletni
 niestrudzony pracownik T-wa, ś. p. Konrad Ziemiński,
 z poświęceniem urządzający znane dawniej i tłumnie uczęsz-
 czane zabawy na korzyś T-wa, śp. Mieczysław Kwieciński,
 M. Żemajtis, Zygmunt Płonczyński, inż. Niemirycz, którzy
 byli długoletnimi członkami rzeczywistymi, sami, lub ich
 rodzina T-wu zasłużyli się wielce. Prezydujący powołał
 się na drukowane sprawozdanie z działalności T-wa za
 rok 1911, wszystkim rozesłane i poprawił niektóre po-
 myłki, uczynione w druku rocznika. Sprawozdanie, jako do-
 kładnie znane, zgromadzeni zatwierdzili. Poczem określo-
 no do rozporządzenia Prezesa Rady na potrzeby nagłe,
 jak i dotąd sumę 25 rb.

Zatwierdzono preiliminowany budżet T-wa w sumie
 16,752 rb. 29 kop. w rozchodzie i przychodzie. Wniosków
 Członkowie T-wa nie złożyli żadnych, przeto przystąpiono
 do wyborów członków. Kartek rozdano 34 i tyleż zwró-
 cono. Po obliczeniu głosów okazało się, iż wybrani zostali
 do Rady pp. Stanisław Srzednicki (33 gł.), Helena Psar-
 ska (33), ks. kan. Grochowski (33), Józef Lesisz (30),
 Mirosław Dobrzański (30), Kazimierz Strzelecki (29), Dr.
 Antoni Strzyżowski (29), ks. Wincenty Wojciechowski (29),
 Felicjan Kępiński (29), Włodzimierz Kański (28), Jan
 Bienkowski (27), Jadwiga Bogusławska (24). Na zastęp-
 ców powołani pp. Dr. Rothert, D-wa Wnorowska, Walenty
 Radoszewski i Władysław Psarski. Do Komisji Rewizyjnej
 powołano przez aklamację pp. Jana Cholewickiego, Stani-

Bo wierzyć nie chce, byś piękna Dalilo,
 Mogła być zdolna do nیکczemnej zdrady!
 Pierwej pieszczotą wymogłaś na wodzu,
 By siły swojej wyznał tajemnicę,²⁾
 A gdy ją na twem łonie wypowiedział,
 Wtedy podstępny odkryłaś przyłbicę.
 Noc czarna kryje rozkosz i cierpienie,
 Lecz kto do takiej zbrodni bywa zdolny,
 Pewno swą duszę piekłu zaprzepacił,
 I od wyrzutów sumienia już wolny!

✽

Samson w komnacie Dalili zasypia,
 We włosach kruczych cała jego siła,
 Już nieprzyjaciół po swą zdobycz kroczy,
 Dalila czarne pierścienie obcięła!³⁾
 Tak zaskoczony wódz został bezsilny,
 Przez Filistynów do niewoli wzięty,
 I do ciemnego więzienia wtrącony,
 W swoim obozie — prawie, że wyklęty,
 Cierpiął dwojako nadludzkie katusze,

sława Niepokoyczyckiego i Feliksa Kokczyńskiego. Wreszcie prezes Rady podziękował za długoletnią pracę w Radzie ks. pref. Szabelskiemu, który z powodu zajęć redakcyjnych opuścił to stanowisko i p. Onufremu Nestorowiczowi. Zaznaczyć należy wielką obojętność członków wobec zadań T-wa, godnych najgorliwszego poparcia, gdyż na 258 członków rzeczywistych i ofiarodawców na zebranie przybyło tylko 34.

Z T-wa Muzycznego. Tow. Muzyczne w ciągu bieżącego miesiąca dało naszemu miastu dwie piękne wieczornice, a mianowicie w dniu 10 marca wieczornicę Lisztowską, a w dniu 24-ym wieczornicę, poświęconą pamięci Zygmunta Krasińskiego.

Pierwszą wieczornicę rozpoczął odczyt p. Babickiej o życiu i działalności Franciszka Liszta, poczem nastąpiła muzyczna ilustracja tegoż odczytu. A więc pp. Rudnicka i Brzozowska odegrały doskonale wspaniałą poemat symfoniczny »Les Préludes« w transkrypcji samegoż autora na dwa fortepiany, następnie pani Rudnicka wykonała biegle i ze zrozumieniem etiudę koncertową des-dur, poczem chór odśpiewał pod dzielną dyrekcją p. Malinowskiego »Romans« Liszta.

Drugą część wieczornicy rozpoczęła p. Konówna, odegrawszy z nieporównanym wdziękiem i bez zarzutu pod względem technicznym »Rapsodję węgierską« II-ą, p. Kolasiniński wypowiedział wiersz pod tytułem »Franciszek Liszt«, W. Wolskiego, p. Brzozowska wykonała żywo i z temperamentem »Hulanke« Chopina - Liszta, poczem chór odśpiewał rytmicznie i z werwą piękny marsz krzyżowców z oratorjum »Św. Elżbieta«. Do numerów chóralnych akompanjowała na fortepianie p. L. Wiorogórska. Wogóle, zauważono, że chór T-wa Muzycznego, dzięki usilnej pracy p. Malinowskiego, czyni doskonałe i stałe postępy.

O wieczornicy Krasińskiego dla braku miejsca, damy sprawozdanie w następnym numerze. S.

Z Teatru. Występ p. Michaliny Łaskiej w farsie scenicznej p. t. »Lulu«, wywołał słuszne niezadowolenie słuchaczy. Jak łatwo było się domyśleć — Piotrkowianie, stęsknieni do przedstawień scenicznych, gdy »telegramy« doniosły o przybyciu p. Łaskiej — bez względu na to, co

grają, pośpieszyli licznie do teatru »Victoria«, aby przyjemnie spędzić wieczór. I gdy w zwykłych warunkach oszczędzamy grosza nawet na konieczne potrzeby społeczeństwa, nie zawahaliśmy się drogo płacić za miejsca, aby tylko przypatrzeć się grze silnie reklamowanej artystki. I oto zawód spotkał nas wielki, nie tylko co do samego wykonania tytułowej roli, lecz raczej z powodu treści sztuki, do której temat wzięty jest z rymsztoków paryskiego bulwaru. Na szczęście rozmaite »kurjerki« warszawskie doniosły, iż to jest ostatnia wycieczka »artystyczna« p. Łaskiej, która po ukończeniu objazdu prowincji, zasobna w grosze, zebrane od łatwowiernych, wzamian za wstępne sceny z podobnych do »Lulu«, utworów: »Dama od Maksyma« lub »Niebieska myszka«, osiada wreszcie na wsi, na Ukrainie. Może po pracy »kulturalnej« nad mieszczuchami, zamierza cywilizować lud ukraiński. *Widz.*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE

W Wielki Piątek o godz. 6 wieczorem, w kościele farnym przy Grobie Pana Jezusa wykonane będą przez artystów miejscowych utwory kościelne, wokalnie-instrumentalne.

W Kwestji teatralnej, komisja obradująca w magistracie postanowiła zebrać wiadomości od miast, które już budowle teatralne posiadają i po otrzymaniu odpowiedzi i przedstawieniu szkicu przez projektodawcę, nastąpi dalsza decyzja.

Panorama »Terra«. Do odnośnych władz poczyniono starania o pozwolenie otwarcia w mieście naszym panoramy »Terra«. W pierwszej serji obrazów pokazane będą Indie angielskie.

O ile sądzić można z rozmowy z właścicielem, panorama zamierza wystawiać obrazy tylko treści pouczającej, przeto przypuszczać należy, że może rzeczona panorama zainteresuje naszą młodzież i odciągnie od najrozmaitszych »atrakcji« kinematograficznych.

Ręką morderczą wzroku pozbawiony,
Błagał Jehowy o zwycięstwo braci,
Choć sam w kajdanach jęczał uwięziony,
A Hebrejczycy płaczą, narzekają,
Że dla kobiety wtrącił ich w niewolę:
»Niech na cię spadną łyzy, synu Manua!
»Niech sądy Boże odmieniają nam dolę.«

⊗

I Samson słyszy z za więziennej kraty,
Boleść i skargę, która z ust ich płynie,
Życieby oddał swe Bogu w ofierze,
By nieść im pomoc w tej strasznej godzinie,
Bóg tę gorącą modlitwę wysłuchał
Swojego sługi, który sercem zbłądził,
A żal serdeczny przebił murów ściany,
I przed tron Boga zaszedł, by go sądził.

⊗

Nadeszło święto w Dagona świątyni,
Kędy książęta ofiary składali.
Po długiej uczcie na urągawisko —

Z więzienia wodza sprowadzić kazali,⁴⁾
Dozorca spuszcza więzienne wrzeczadze,
Żołnierze wchodzą — gdy żarna obraca:
»Słuchaj! z rozkazu spiesz w świątyni progi,
Masz grać i tańczyć, zaszczytna to praca«.
Lecz ociemniały, znękany, bezradny,
Sam iść nie może — więc za przewodnika
Chłopca mu dają — hebrajskie to dziecię —
Który w obozie jest na ochotnika.
— Kroczą do wnętrza świątyni Dagona,
Tam w otoczeniu możnych Filistynów,
Przy złotym stojąc arcykapłana tronie,
Ofiarę spełnia w gronie wiernych synów.
Zoczył Samsona, na Dalilę woła,
By mu podała swoją ręką białą,
Rozkoszną czarę, pełną hydromelu,⁵⁾
Aby uświetnić tę ucztę wspaniałą.

⊗

Dalila spiesz z czarą do Samsona,
W oczach jej błyszczy pogarda, zwycięstwo:

Wzloty. W dn. 30 marca t. j. w niedzielę, na placu wyścigów konnych mają się odbyć wzloty lólnika p. Kamińskiego, których dokona na aeroplanie systemu Bleriota o godzinie 5 po południu. W sali Stowarz. Rzem. i Handl. wygłoszone zostaną dwa odczyty o lotnictwie, by ciekawych zaznajomić z rozwojem tej dziedziny pracy ludzkiej.

Synek XX wieku. Na początku roku szkolnego do gimnazjum rządowego zdawał 12 letni chłopiec, synek jednego z mieszkańców naszego miasta, lecz nie został przyjęty. Rodzicom jednak powiedział, że zapisano go na listę uczniów. Ojciec kupił mu umundurowanie i potrzebne książki. Na lekcje, niby uczeń, chodził codziennie, w odpowiedniej godzinie wracał na obiad do domu. W ten sposób przeminęło osiem miesięcy. Ojca zadziwiła wreszcie ta okoliczność, iż gimnazjum nie dopomina się o uależność za naukę, sam przeto udaje się w ubiegłych dniach do dyrektora gimnazjum i oznajmia chęć opłacenia wpisu, lecz zdumionemu oświadczone, że w gimnazjum, ucznia tego nazwiska niema wcale. Wraca więc zrozpaczony do domu, energicznie zapytuje syna, co to ma znaczyć i otrzymuje odpowiedź szczerą... przez cały ten czas chodziłem na... wagary. Smutne to, nieprawdopodobne, lecz prawdziwe.

Rozbieranie domów. Następujące, stare i grożące upadkiem budowle podlegną rozbiórce: 1-o przy ulicy Bykowskiej: dom p. Wienera, obok posesji p. Wyrzywalskiej. Po usunięciu tej rudery, o co korespondencja sądowa i administracyjna toczyła się przez lat kilkanaście, ulica w tym miejscu załamująca się, sprostowaną będzie. W dalszym ciągu tej ulicy, przy Strawie rozebrano, walącą się oficynę mieszkalną, w podwórzu własności p. Ignatjewa. Obok rynku, przy hallach targowych zrujnowany dom zastąpi kamienica, szkoda tylko, iż nowożytny rysunek domu nie szarmonizuje się z całością otoczenia starych murów miasta. Do tej samej kategorii zaliczono część gospodarskiego budynku w podwórzu posesji p. Stan. Kępińskiego przy ulicy Rokszyckiej. Część nowego domu tegoż właściciela, zagrodzona, podlega czasowej obserwacji, gdyż ukazały się na niej pionowe rysy. By nie dopuścić do możliwych wypadków, część powyższego domu ogrodzoną została, a roboty wykonywane są tylko w połowie nie

zagrożonej. Komisja orzecze o dalszym losie tej części budynku.

Margaryna. Komitet Sanitarny przy rewizji jednego ze sklepów spożywczych w mieście naszym, znalazł całą baryłkę margaryny. Według obowiązujących przepisów, w tych sklepach i składach, gdzie sprzedaje się nabiał, nie wolno handlować margaryną. Kierując się wskazówkami oskarżonych, odszukano główny skład i tutaj w nader brudnym mieszkaniu znaleziono mieszaninę masła i margaryny i samą margarynę w baryłkach. Podejrzany fabrykat, jak również i wiele zgorzkniałego masła przesłano do policji, a próby do analizy. Winni łomaczą się, że tę mieszaninę otrzymują z Łodzi, wszyscy jednak pociągnięci będą do odpowiedzialności sądowej. Stwierdzono przeto wiadomość, że Łódź jest źródłem falsyfikatów, które wyrabiają przeważnie Żydzi.

Komitet sanitarny piotrkowski, do którego należy Dr. Szancer, jako zastępca inspektora lekarskiego i asesor farmacji p. Kaz. Strożecki, odnalazł w Łodzi falsyfikaty Hematogenu, pigułek Covina, ekstraktu Sosnowego i bandaży Strzeleckiego. Przytem ujawnione zostały fabryki fałszowanych artykułów, do których podrabiano właściwe marki fabryczne.

WIADOMOŚCI ZAMIEJSCOWE

Błędne wieści. W ostatnich czasach tak wiele różnych wiadomości, dotyczących spraw i życia Jasnej Góry, głoszone w rozmaitych pismach i rozsiewano po kraju, jak ostatnia o wyjeździe O. Piusa do Rzymu, w celu przedstawienia Ojcu św. sprawozdania z przebiegu sprawy Macocha, iż OO. Paulini zmuszeni zostali do ogłoszenia protestu, w którym zaznaczają, że »rozsiewanie podobnych pogłosek na mieście i w kraju, nadto powtarzanie ich w druku, robi wrażenie działania umyślnego i celowego na szkodę Jasnej Góry«. Proszą przeto, by wszelkie pogłoski, podawane do druku, sprawdzone były u OO. Paulinów.

Pierwsza kobieta w Królestwie Polskiem otrzymała koncesję na otwarcie apteki w Pabjanicach, jest nią pro-

»Luby, pamiętasz te nasze rozkosze?
 »Jam się pomściła, a gdzie twoje męztwo?
 »Zatańcz nam teraz, zaśpiewaj wesoło,
 »Miałeś głos piękny i na cytrze grałeś,
 »Pragnę posłuchać dziejów twej miłości,
 »Jak ty twą wierną Dalilę kochałeś!»
 I tak urąga gromada w świątyni:
 »Niechaj Jehowa wzrok ci znów przywróci,
 »A my sługami będziemy twego Boga,
 »Potężny Samson, Filistyn nawróci.

Samson błagalnie wznosi ręce w górę:
 »Słyszysz o Panie, jak wróg Cię zniewaza?
 »Pioruny ześlij na ich podłe głowy,
 »Bo imię Twoje bluźnierstwem obraża!
 »Przywróć mi jeszcze chociaż na godzinę,
 »Mą siłę, wzrok mój i niezłomne męztwo,
 »Wszakżem za winę srodze pokutował,
 »Przebac, ach! przebac i ześlij zwycięstwo«.

Znów arcykapłan od tronu przemawia:
 »Wiecie, że przyszłość nasza nam nie znana,
 »By szczęściem kwitła, niech Samson ofiarę
 »Złoży Dagonowi, padłszy na kolana«.

Samson do chłopca zwraca się i rzecze:
 »Prowadź, pachole, gdzie stoją kolumny,⁶⁾
 »Znów czuję dawną siłę samsonową,
 »Grób wam wykopię i do jednej trumny
 »Zgromadzę wasze kości, okrutnicy,
 »Ciemięzkie plemię mojego Narodu!
 »Ostatnia wasza wybiła godzina,
 »Już nie ujrzycie słonecznego wschodu!
 — »A ty, pachole, powracaj do swoich,
 »Memu następcy daj ten pierścień złoty,
 »Powiedz, że Samson śle go ku przestrodze,
 »Aby nie zbaczał nigdy z drogi cnoty«.

wizor farmacji p. Piechaczek. W Cesarstwie własną apteką kieruje również jedna tylko kobieta, polka p. Ant. Leśniowska w Petersburgu, która jest również przełożoną swej szkoły, przygotowującej kobiety na pomocnice aptekarskie i prowizorów.

Rewizje w składach aptecznych. Asessor farmacji p. Kazimierz Strożecki delegowany został do przeprowadzenia rewizji w łódzkich składach aptecznych. Rezultatem rewizji było zamknięcie, z rozporządzenia p. Gubernatora, dwóch składów na 10 dni, za zbyt wielkie wykroczenia przeciw przepisom, właścicielom innych składów będą wytoczone sprawy sądowe. Za sumienne spełnienie obowiązków p. Strożecki otrzymał anonimowy wyrok śmierci, który ma być wykonany wszędzie i w niespodziewanej chwili.

Nowi zawiadowcy. Miejsce p. Knopfa zawiadowcy st. Rozprza, zajął świeżo mianowany p. Konstanty Wasiljew. Zawiadowcą w Kłomnicach został p. Sergjusz Nowikow, w Bendzinie p. Oskar Anderson.

Z Tomaszowa (k. w.). W ubiegły poniedziałek (18/3) staraniem T-wa wpisów szkolnych odbył się koncert, dochód, z którego został przeznaczony na wpisy dla niezamożnych uczniów. Obszerną salę wypełniła doborowa publiczność, rzęsiście darząc oklaskami kwartet, doskonale zgranych artystów Filharmonii warszawskiej z p. Kochańskim na czele, jako też amatorów, którzy w przerwie znakomicie odegrali komediijkę w jednym akcie: «Na wędkę».

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Przybyła w ubiegłym tygodniu operetka z Sosnowca pod dyrekcją p. Majdrowicza i dała w tutejszym teatrze «Victoria» kilka przedstawień. Pomimo marnej bardzo gry i braku dobrych głosów, a wygórowanych cen biletów, teatr, szczególnie w pierwszych rzędach, szczerze był za-

pełniony i nie szczędzono owacji kwiatowych, obiecanych pono na klęczkach, diwom operetkowym...

Ponad taki dowód uznania, wdzięczni piotrkowianie uczcili wyjeżdżającą trupę bankietem pożegnalnym w restauracji p. S., trwającym do 6-ej rano i takąż ucztą dnia następnego w restauracji p. B., gdzie bawiono się ochoczo do 8 rano. Czy też ci panowie »melomani«, składający się z ludzi wyższych stanowisk, obdarzonych odpowiedniem zaufaniem ogółu, równie gorliwie i hojnie odwdzięczyliby się ludziom prawdziwej zasługi i pracy? — wątpić o tem należy.

Osób, które oddają się z zamiłowaniem pracy społecznej w instytucjach dobroczynnych, poświęcających swój czas drogi, a często i pieniądze dla dobra ogółu — można by u nas na palcach policzyć; podlegają ci cisi i skromni ludzie surowej krytyce tych, którzy do niczego należeć nie chcą, bez materialnego wynagrodzenia.

Rozwinięte atoli życie pozadomowe w pewnej warstwie wyższej inteligencji naszego miasta, hazardowa gra w karty, nadmiar alkoholu zabójczego i gabinety restauracyjne i hotelowe z «panienkami», a wśród których zauważa się i «młodsze» z domowej służby, mają gorących zwolenników w ludziach posiadających własne rodziny! Panowie ci, tracący zdrowie i pieniądze, niezdolni, czy nie chcą wiedzieć jak zgubny wpływ i przykład dają niższym od siebie. Widok takiego «pana» podchmielonego i podnieconego, gdy powraca do domu, w czasie gdy inni spieszą już do pracy, w tych ostatnich budzić musi smutne refleksje.

Człowiek czynu u nas w Piotrkowie jest rzadszym, niż gdzieindziej. Na ludziach myśli, wymownego słowa, szerokiego giestu nie zbywa nam; ale myśli i słowa rozwiewają się bezsilnie, bo nam zbywa na czystych i stałych charakterach i nieugiętej dobrej woli.

Nie widzimy tutaj wśród tych warstw, pomienionych obfitych owoców czynów społecznych, bo myśli ich i dźwięczne wymowne frazesy, nie idą w harmoniji z działalnością.

Łączę wyrazy poważania.

Verax.

Piotrków, 27-III-1912 r.

✧
 Doszedł! ramieniem wstrząsnął słupy oba,
 Co wiek wspierały świątyni sklepienie,
 Spiżowe głazy wała się z loskotem!
 Niosąc wrogowi śmierć i spustoszenie,
 W gruzach poległi wszyscy bez wyjątku,¹⁾
 Samson tysiące usmiercił zamachem,
 Na to się zdrada Dalili przydała,
 By wspólnie z kłamstwem runęła pod gmachem.

✧
 — Takież to dzieje krwawego dramatu,
 Dziś jeszcze wszyscy o nim wspominają.
 Wieki minęły — świat kołem się toczy,
 A ludzie ludzi... zdradzają!

Marja Paruszewska.

¹⁾ Do zdrady namówili Dalilę arcykapłan Dagona i książęta filistyńskie i rzekli: Oszukaj go, a wywiedz się od niego, w czem tak wielką moc ma, a jakobyśmy go zwyciężyć mogli. To jeśli uczynisz, damy ci każdy tysiąc i sto srebrników.

²⁾ Tedy Samson otwierając prawdę, rzekł do niej:

Żelazo nigdy nie powstało na głowie mojej, bom jest Nazareusz, to jest poświęcony Bogu z żywota matki mojej jeżeliby mi głowę ogolono, odejdzie odemnie moc moja i ustane, i będę jak inni ludzie. Nadludzką siłę otrzymał Samson, jak również powołanie na urząd sędziego pod warunkiem tym, że będzie Nazarejczykiem aż do śmierci. Nie do włosów przeto, lecz do ślubu nazareatu przywiązana była jego siła. A że przez ostrzyżenie ślub się zrywał, przeto siła go opuściła.

³⁾ A ona widząc, że jej wyznał wszystek umysł swój, posłała do książąt filistyńskich i rozkazała: Przyjeżdżajcie, bo mi teraz otworzył serce swoje. Którzy przyjechali, wzięwszy pieniądze, które byli obiecali.

⁴⁾ To jest, aby śpiewami i tańcami zabawiał ich. Nieszczęśliwemu więźniowi kazali wesołe piosenki spiewać, a ślepemu tańcować między słupami, aby się o nie potraçał.

⁵⁾ Napój.

⁶⁾ Na kolumnach spoczywało całe sklepienie świątyni, miało dach płaski, do koła otoczony krążankiem, na którym było wiele ludzi.

⁷⁾ Nie jest to samobójstwo ze strony Samsona, lecz poświęcenie się wodza, który sam naraża się na śmierć, aby odnieść zwycięstwo. Śmiercią swoją kruszy Samson moc Filistynów.

(Komentarze do ksiąg Pisma św.)

Z Piśmiennictwa i Prasy

„Drużyna“, jednodniówka młodzieży ludowej pod redakcją R. M. Brzezińskiej i Adama Chętnika wydana została w Warszawie w cenie 20 kop. Treść numeru zajmująca, bardzo urozmaicona i starannie dobrana. Jednodniówka jest zapowiedzią pisma młodzieży ludowej, pod nazwą «Drużyna». Pismo to, poczynając od 1 kwietnia r. b. wychodzić będzie 1 i 15 każdego miesiąca. Prenumerata wynosi w Warszawie i na prowincji rocznie rb. 2.

Adres pisma i jednodniówki «Drużyny», Warszawa, Piękna № 29 m. 19.

OFIARY ZŁOŻONE W REDAKCJI.

Dla Jana Nowaka J. C. rb. 1.
 Na Ochronkę № 4 za otrzymaną dyspensę od pokarmów postnych H. M. rb. 2.
 P. Lipiński, nauczyciel lekcji tańców, na wpisy dla ucznia klasy IV Szkoły Dyr. Dąbrowskiego rb. 2.
 P. Dąbrowska rub. 5 na wpisy, do rozporządzenia prof. Fabianiego.

O G Ł O S Z E N I A.

Nadużywanie Firmy „Singer”

Czytamy w rosyjskiej gazecie «Kozłowska Gazeta» ciekawą sprawę, która niedawno była rozpatrywana u naczelnika ziemskiego 2-go rewiru tambowskiego powiatu i takową podajemy w przedruku.

Do jakiego sposobu uciekają się komersanci, by zbywać swój towar, za towar firm znanych: sprawa w danym wypadku przedstawia się w sposób następujący: niejaka Katarzyna Piaskina pociągnęła do odpowiedzialności sądowej przedstawicieli miejscowego składu maszyn, braci A. i B. Szajman, Esela Ajzyka Ewentowa i Mendla Czausowa, za sprzedaż jej 20 września 1909 r. podrobionej maszyny do szycia, twierdząc że sprzedają oryginalną Singera. Podczas rozpraw sądowych, zeznaniem świadków było stwierdzone, że przedstawiciel braci Szajman, Czausow sprzedał maszynę rzeczywiście za oryginalną Singera. Piaskina, będąc przekonana, że kupuje maszynę Kompanji Singer i że handel maszynami B-ci Szajman stanowi jedną i tą samą firmę, różnica polega tylko na tem że Bracia Szajman rozłączyli firmę z bratem swym Singerem i t. d. Naczelnik Ziemski, wobec jawnego oszukania kupującej, skazał Mendla Czausowa zgodnie z artykułem 173 kodeksu karnego na 3 miesiące więzienia, nakazując zwrócić maszynę winnemu oszustwa i zasądzać od tegoż na dobro Piaskinej 24 ruble kosztów. (1—1)

KEFIR codziennie świeży — wyrabia — **Apteka A. Cieślewskiego i S-ki, Stary Rynek 3.**

D Y R E K C J A

Piotrkow. Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Stosownie do art. 22 Ustawy Towarzystwa podaje do powszechnej wiadomości, że wymienione niżej osoby zgłosiły się do Dyrekcji z żądaniem przyznania im pożyczek na ich nieruchomości:

Położone w Brzezinach:

- № 194/351a Marja Młynarzewska rb. 8000.
- № 256/93 Wacław i Michalina małż. Jeske rb. 6000.

Wszelkie zarzuty przeciwko żądanym pożyczkom winny być złożone Dyrekcji przez osoby zainteresowane w przeciągu dni 14-u od daty podania niniejszego ogłoszenia. (1—1)

Preparat „TRAYSER”



przeciw reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich Aptekach i Składach aptecznych. Ilustrowana broszura z prawidłowym opisem powyżej wspomnianych chorób wysłana zostaje na pierwsze żądanie bezpłatnie. Adres: M. E. Traysor, № 145 Bangor House, Shoe Lane. London, England, E. C. (88—8)

Meble stolarskie i tapicerskie własnego wyrobu wyprzedają tani. (10—7)

J. Nabiłczyk, Kaliska № 7. Hotel Wileński.

LETNIE MIESZKANIA

Kamińsk stacja, są do wynajęcia po 2 pokoje z kuchnią i werendą. Wiadomość u W-go Tomasza Jasieńskiego na miejscu. (2—1)

BÓL GŁOWY; MIGRENE

NATYCHMIAST USUWA
„MIGRENO-NERVOSIN”
 BEZWARUNKOWO PEWNY I NIEZKŁIWIWY ROŚLINNY ŚRODEK.
SA JUŻ FALSYFIKATY!

WIĘC ZADAC w APTEKACH, SKŁ. APT. PROSZKÓW WYRABIANYCH TYLKO w PŁOCKU i z PODPISEM WYNAJĄZCY A. GAŚCIEKIEGO NA KAŻDYM. PROSZEKU.



9 POKOI z KUCHNIA, oświetlenie gazowe z lampami i żyrandolami, po klubie «Cyklistów» do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomości zasięgać można u Zawiadowcy st. Baby Ostrowskiego. (3—2)



OGŁOSZENIE.

MAGISTRAT MIASTA PIOTRKOWA

podaje do wiadomości, że w skutek powtarzających się wypadków naturalnej ospy, dla niedopuszczenia epidemii, odbywać się będzie od 29 Marca do 5 Kwietnia codziennie od godziny 4 po południu bezpłatne szczepienie ospy, w następujących punktach:

- 1) w lokalu miejskiego felczera Dąbrowskiego przy stacji Dr. Żelaznej,
- 2) w lokalu kółka Towarzystwa Rolniczego przy drodze Bujnowskiej,
- 3) w ambulatorjum szpitala św. Trójcy,
- 4) w gmachu Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcijan ul. Moskiewska (Bykowska).

Oprócz tego, ponieważ nie każde dziecko obecnie, wczesną wiosną może być wynoszone, czy wyprowadzane z mieszkania i ponieważ nie jedni rodzice przy swych zajęciach, nie będą się mogli stawić z dziećmi, w wyżej oznaczonych terminach i miejscach, przeto uproszeni przez Magistrat Lekarze, obchodzić będą domy, zaczynając od krańców miasta ku środkowi, dla szczepienia bezpłatnego na miejscu.

Co ogłaszając Magistrat ma nadzieję, że ludność miasta użyczy Lekarzom w ich pracy życzliwego poparcia, jako działającym w jej własnym interesie i dla jej dobra,

m. Piotrków, 27 marca 1912 roku.

Prezydent miasta **L. RUSSOCKI.**

Okulary, binokle,
Rowery i części do takowych.
Parasolki, laski, kapelusze.
Ceraty, dywany, chodniki z linoleum.
Przybory do fotografii, rybolówstwa
i dzwonek elektrycznych.

Przyjmuje obstalunki i reperacje.
Poszycie parasoli i parasolek.

L. SOGZEK, ul. Kaliska 3, tel. 205.

Młoda żonka patrzy w oczy,
Pocałunku się spodziewa,
Ale mąż nie spał w nocy,
Ścisła skronie i poziewa...
Aby nabrał lepszej miny,
Dać »Migreno - Nervosiny«!

PRACOWNIA SUKIEN I OKRYĆ
DAMSKICH

HELENY PODGÓRSKIEJ

Ulica Kaliska № 51 (dom Niekrasza.)

Specjalność kostjumy, ceny umiarkowane
(5-3)

Letnie mieszkania, w różnych ce-
nach do wynajęcia w Klasztorze
Sulejowskim. (3-3)



NIE

DARMO

wprawdzie, ale nad ogodnych nadzwyczaj warunkach, bo na spłaty **po 25 lub 50 kop. tygodniowo**, przy minimalnym zadatku 3 — 6 rb. postanowiliśmy oddać **200** (oryginalnych paryskich)

Pathéfonów

by nawet najmniej zamożnym dać możność nabycia **Pathéfonu**, które jak wiadomo są rzeczywiście najlepsze i najpraktyczniejsze, ponieważ grają bez igieł wieczną kulką szafirową, czysto, głośno i wyraźnie, ponieważ przy **Pathéfonach**, które mają solidne i trwałe mechanizmy unika się przykrej i kosztownej zmiany igieł, ponieważ płyty Pathé są prawie niezgrywalne.

Każdy, kto nie chce wyrzucać pieniędzy oknem nie powinien kupować gramofonów igłowych, lecz tylko Pathéfony, a jeśli nawet już kupił, to winien we własnym interesie przerobić swój gramofon na Pathéfon.

Na składzie posiadamy duży wybór pathéfonów z tubami i bez, w cenach od 26 do 175 rb. Najbogatszy repertuar śpiewów polskich, rosyjskich i zagran. Najnowsze operetki, walce, polki, marsze itd.

Skład Instrumentów Muzycznych St. Chruścielski i S_{ka} Piotrków, Kaliska 9.